



niedziela

głos z Torunia

NR 30 (918) • J • ROK LV • 22 VII 2012 • TORUŃ

W NUMERZE:

Relikwie bł. Jana Pawła II – Toruń,
Czerniewice

Diecezjalne spotkanie grup modlitwy
za kapłanów

Kolonie z Caritas

TEMAT TYGODNIA

Pielgrzymi

Skąd przychodzimy i dokąd idziemy? Pada niekiedy takie pytanie. I najprostszą chyba, a tym samym najbardziej trafną odpowiedzią jest myśl, że nasze życie ziemskie to pielgrzymka.

Każda wyprawa na pątniczy szlak ma swój początek i koniec. Wyruszamy w drogę pieszo, autokarem, niekiedy rowerem. Nastawiamy się na przeżycie fascynującej przygody. I w istocie jest to tego typu doświadczenie, niemniej często występują jakieś problemy: chore kolano uniemożliwia dalsze wędrowanie, zepsuty autokar zmusił do zmiany planów, przez co zwiedzanie jakiegoś miejsca wypadło z planu, organizator wyprawy ogłosił upadłość i nie dość, że wyjazdu nie było, to jeszcze straciliśmy pieniądze. Czasem też zwyczajnie nie dopisze pogoda. Bywa różnie. Na jedne czynniki mamy wpływ, na inne nie. Ci, którzy pielgrzymują, wiedzą to doskonale.

A w życiu? Bóg nie stworzył nas po to, byśmy byli nieszczęśliwi, ale byśmy przeżyli fascynującą przygodę. Nasze drogi życiowe bywają rozmaite, wszak życie pisze najlepsze scenariusze. I jak wiadomo, nie brakuje nam problemów. Choroba własna, ukochanych najbliższych może spędzać sen z oczu, czasami omijają nas coś, na co bardzo liczyliśmy, że przeżyjemy, a czasem przez czyjaś niefrasobliwość możemy wiele utracić. Bywa różnie. Jednak u kresu każdej wędrówki stoi Pan Bóg i mówi: Nie było przypadków, byłem Ja. Ci, którzy już zakończyli pielgrzymkę życia, wiedzą to na pewno.

Joanna Kruczyńska



BEATA PIECZYKURA

20. PIELGRZYMKA RODZINY RADIA MARYJA

WIERNIE TRWAJĄ

BEATA PIECZYKURA

Ci, którzy służą Prawdzie, zwyciężają swój egoizm, kochają Boga, swoje serce i drugiego człowieka, mają odwagę być nieobojętni, a siłę do takiego życia znajdują na kolanach, wpatrzeni w oblicze Czarnej Madonny i słuchają Jej słów: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5) mój Syn, w dniach 7-8 lipca na górze jasnej przekonali się, że jest ich ogromna rzesza

Jako Rodzina Radia Maryja po raz 20. w jasnogórskim domu Matki zaczerpnęli ze stągwi wiary, miłości i radości, przedstawili Maryi swoje troski z nadzieją, że Ona opowie o nich swojemu Synowi. Prosili więc Boga przez wstawiennictwo Matki Jezusa o wolność słowa, mediów i Telewizji Trwam, objęli modlitwą także sprawy Ojczyzny.

Pierwsi pielgrzymi przybyli na Jasną Górę 7 lipca i na wałach uczestniczyli w wieczornej Mszy św. pod przewodnictwem łomżyńskiego biskupa seniora Stanisława Stefanka. Ksiądz Biskup umocnił ich, powtarzając słowa, które zapisał św. Paweł: „Nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem”. I dalej wyjaśniał, że wolność jest darem Syna Bożego. W tym kontekście

przypominał: – Prawo wolności jest pierwszym i podstawowym prawem konstytuującym człowieka, życie narodu, na tym opierają się wszystkie inne konstytucje. Wołał o prawdę i sprawiedliwość dla wszystkich inicjatyw na świecie oraz publicznie upominał się o godność człowieka – ochrzczonego, rozmiłowanego w Bogu i Ojczyźnie, życzliwego wobec bliźnich. Podkreślił również znaczenie Radia Maryja i wszystkich dzieł przy nim powstałych, których siłą jest miłość, bo, jak powiedział: – Walcząc o wolność zagrożoną, trwamy, bo kochamy.

Oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowała Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Miasta i Gminy

dokończenie na str. VI-VII

6. Marsz na Grunwald

W sobotnie popołudnie 7 lipca w bazylice pw. św. Tomasa Apostoła w Nowym Mieście Lubawskim nastąpiło pasowanie na rycerzy Andrzeja Michalika i Jacka Nawotka oraz błogosławieństwo ks. kan. Zbigniewa Markowskiego. Następnie odbył się przemarsz wojsk do „Krainy Brata Jana” w Bratianie. Tam trwały turnieje łucznicze i bojowe oraz rzut toporem. Zjechały się bractwa rycerskie z Torunia, Warszawy, Radzina Chełmińskiego, Gniewu, Jasienia, Sztumu i Malborka oraz 26. Chorągiew Krzyżacka Zamku w Bratianie ze swoim komturem Mirosławem Leńskim i twórcą średniowiecznej zabawy Andrzejem Andrzejewskim. Ta chorągiew brała udział rzeczywiście w bitwie grunwaldzkiej pod wodzą wójta Jana von Rederna.

O godz. 17 nastąpiła inscenizacja „Ostatniej Wieczerzy” wg książki „Krzyżacy 1410” Ignacego Kraszewskiego. Wzięli w niej udział m.in.: reżyser filmowy Krzysztof Lang, poseł Adam Żyliński, dyrektor muzeum w Grunwaldzie Szymon Derei i miejscowi odtwórcy. Wieczorem rozpoczęła



EDWARD BARAŃSKI

się inscenizacja „Bitwy o Bratian”. W tym czasie odbywały się konkursy, turnieje i koncerty zespołów folkowych.

W niedzielę ks. kan. Edward Barański odprawił Mszę św. w języku łacińskim w opowieści średniowiecznej dla rycerzy i orszaku oraz setek wiernych. Potem nastąpiło błogosławieństwo i wymarsz bractw rycerskich

starym szlakiem na Grunwald. 50-kilometrowa trasa zaprowadziła ich na pole wielkiej bitwy grunwaldzkiej, gdzie niektórzy członkowie bractwa 26. Chorągwi Krzyżackiej w Bratianie wzięli udział w inscenizacji „Bitwy pod Grunwaldem” 14 lipca. W 2-dniowej imprezie plenerowej wzięło udział kilka tysięcy ludzi.

Mariola Plitt



z diecezji

PIELGRZYMKI ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku Żywy Różaniec w diecezji toruńskiej przygotowuje się do kolejnych pielgrzymek. Raz do roku Ruch Żywego Różańca sprawdza swoje siły, dodaje sobie ducha, modli się w aktualnych intencjach, spotykając się, pragnie się wzmocnić i świętować. W tym roku członkowie Żywego Różańca pielgrzymowali już 2 czerwca do Boleszyna.

W najbliższym czasie odbędą się pielgrzymki Żywego Różańca – 4 sierpnia do Lisewa i 15 września do Grudziądza-Strzemięcina.

Uroczystościom będzie przewodniczył bp Andrzej Suski. Program zawsze będzie miał taki sam przebieg.

O godz. 10 uformuje się wielka procesja z sztandarami oraz chorągiewkami i przejdzie na miejsce sprawowania Eucharystii, gdzie o godz. 10.15 rozpocznie się pod przewodnictwem Księdza Biskupa uroczysta koncelebra. Tradycyjnie uczestnikami tych uroczystości będą siostry lorentanki z Warszawy, tak bardzo zasłużone w propagowaniu modlitwy różańcowej.

Wielkie pielgrzymki Żywego Różańca w diecezji toruńskiej udają się dzięki zaangażowaniu księży dziekanów i proboszczów, a także opiekunów róż w poszczególnych parafiach. W naszej diecezji jest wielka przychylność i dobra aura dla ruchu różańcowego. Więc jak diecezja długa i szeroka, wszystkie drogi w dniach 4 sierpnia i 15 września niech prowadzą lud różańcowy do Lisewa i Grudziądza.

Ks. Gerard Gromowski

KONKURS FOTOGRAFICZNY

„NIEDZIELI”

„KIERUNEK: JASNA GÓRA 2012”

Termin nadsyłania prac konkursowych: 15 września 2012 r.

Redakcja zaprasza fotografików amatorów do udziału w VII Edycji Konkursu Fotograficznego „Kierunek: Jasna Góra 2012”. Konkurs adresowany jest do pielgrzymów i świadków pielgrzymowania na Jasną Górę. Jego celem jest promowanie idei pielgrzymowania do miejsc świętych i dokumentowanie fenomenu pielgrzymowania na Jasną Górę.

Prace konkursowe (trzy fotografie), z dopiskiem: Konkurs „Kierunek: Jasna Góra 2012”, należy nadsyłać do 15 września pod adresem Redakcji Tygodnika Katolickiego „Niedziela”: ul. 3 Maja 12,

42-200 Częstochowa lub e-mailem: kierunekjasnagora@niedziela.pl.

Do zgłoszonych prac musi być dołączona metryczka, zawierająca imię i nazwisko autora, adres zamieszkania, numer telefonu lub adres poczty elektronicznej.

Na autorów najciekawszych zdjęć czekają atrakcyjne nagrody: aparaty fotograficzne, plecaki, spiwory oraz albumy, przewodniki i inne nagrody książkowe.

Uroczystość rozdania nagród odbędzie się 22 października (liturgiczne wspomnienie bł. Jana Pawła II)

w auli Redakcji „Niedzieli”. Nagrodzone zdjęcia będą opublikowane na łamach „Niedzieli” i na stronie internetowej naszego tygodnika: www.niedziela.pl. Więcej informacji: Anna Cichobłazińska, tel. +48 (34) 369-43-39, e-mail: anna.cichoblazinska@niedziela.pl.

Regulamin Konkursu Fotograficznego „Kierunek: Jasna Góra 2012” i o poprzednich edycjach konkursu można przeczytać oraz obejrzeć prace w serwisie pielgrzymkowym „Niedzieli”, link do strony: <http://pielgrzymowanie.niedziela.pl/>.

WIEŚCI Z CZERNIEWIC

Relikwie bł. Jana Pawła II

Parafia pw. Matki Bożej Łaskawej na toruńskich Czerniewicach jest kolejnym miejscem w naszej diecezji, w którym przechowywane są relikwie bł. Jana Pawła II. 25 czerwca podarował je parafii i dokonał ich uroczystego wprowadzenia abp Mieczysław Mokrzycki z Lwowa

Wieloletni sekretarz papieża, obecnie arcybiskup lwowski dotarł do Torunia specjalnie na tę uroczystość. Relikwie bł. Jana Pawła II podarował parafii na prośbę jej proboszcza ks. Leona Ulatowskiego. W trakcie Mszy św. relikwiarz został umieszczony na prawej ścianie prezbiterium kościoła pod obrazem bł. Jana Pawła II odmawiającego brewiarz. Zgodnie z tradycją uczestnicy liturgii oddali cześć relikwiom przez ucałowanie. Homilia, którą wygłosił abp Mokrzycki, świadek wzrastania Jana Pawła II ku świętości, była poświęcona duchowości błogosławionego papieża.

– Spędziłem u boku Ojca Świętego jako jego sekretarz 9 lat – wspominał abp Mokrzycki. – Jestem pewien, że osiągnął świętość przede wszystkim dzięki modlitwie. Wstawał wcześniej rano i – kiedy jeszcze był zdrowy – rozpoczynał dzień od oddania siebie i świata Bogu, leżąc krzyżem. Modlił

się dużo. Nigdy z tego obowiązku i przywileju nie rezygnował, nawet w czasie wyczerpujących pielgrzymek zlecał zarezerwowanie odpowiedniej pory na modlitwę. Modlił się w sposób prosty. Zwykł odmawiać podstawowe modlitwy katechetyczne, poczynając od Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, po akty strzeliste, dziesięcioro przykazań czy przykazania kościelne. Nawet w sędziwym wieku korzystał ze swojego modlitewnika z czasów seminaryjnych, odmawiając litanie, i to jedna za drugą. W piątki odprawiał Drogę Krzyżową, lubił śpiewać maryjne Godzinki, polskie pieśni eucharystyczne czy kolędy. Miejscem jego modlitwy była nie tylko kaplica, lecz także lubił wychodzić do ogrodów watykańskich czy na taras w pobliżu swojego pokoju. Wieczorem, już po zmroku, podchodził często do otwartego okna swojego apartamentu oraz błogosławił miastu i światu.

Modlił się w wielu intencjach nadsyłanych z całego świata. Odpowiednie sekretariaty tłumaczyły te prośby, my kładliśmy je przepisane na kartkach na kłęczniku, a Ojciec Święty je odczytywał. Odprawiał też w tych intencjach Msze św. Był też bardzo pokorny. Kiedyś polecił odszukać uczestniczkę jednego z wielu spotkań, której – jak twierdził – nie poświęcił wystarczającej uwagi.

Wymownym symbolem jest to, że relikwie bł. Jana Pawła II dotarły do parafii, której patronuje Matka Boża Łaskawa z katedry lwowskiej, w której w 1656 r. zostały złożone śluby króla Jana Kazimierza. Ten uroczysty akt uznania Maryi za Królową Polski został wówczas ogłoszony przed obrazem Matki Bożej Łaskawej, zwanej Domagaliczowską (obraz znajduje się w ołtarzu głównym katedry we Lwowie). Relikwie w czerniewickim kościele będą wyeksponowane stale w ozdobnej



SZYMON ZDZIEBLO

Abp Mieczysław Mokrzycki wraz duszpasterzem i służbą ołtarza

oprawie, wykonanej przez warsztat hiszpański. W takiej samej oprawie, ale po drugiej stronie prezbiterium, są przechowywane relikwie św. Josemarii Escrivy, drugiego patrona parafii.

Andrzej Dembowski

Kochaj swoje dziecko i... dziecko w sobie

W Dzień Ojca 23 czerwca pensjonariusze Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Toruniu świętowali w najlepszy z możliwych sposobów – połączyli je z Dniem Dziecka i zorga-

nizowali na terenie ośrodka festyn dla swoich dzieci. Wśród uczestników i organizatorów byli: mamy, babcie i dziadkowie. Jedni uczyli się nowych, trzeźwych relacji ze swoimi bliskimi. Inni, będący naszymi



DOROTA SKAŃSKA - BURDALEWICZ

Przy przeciąganiu liny było mnóstwo emocji

wieloletnimi absolwentami, po raz kolejny przyjechali wspólnie spędzać razem czas.

Ośrodek w dzielnicy Czerniewice położony jest na malowniczej wiślanej skarpie porośniętej drzewami. W ich cieniu od rana do późnego popołudnia trwała wspólna zabawa dzieci i ich ojców, którzy w ten sposób wzmacniali swoje umiejętności oraz autorytet, niejednokrotnie nadwreżony problemami z uzależnieniem, a korzystając ze wspólnej zabawy odkrywali na nowo również swoje wewnętrzne dziecko. Było po temu wiele okazji, bo obmyślany i przygotowywany przez kilka dni program obfitował w rozmaite konkursy, zabawy zręcznościowe, sportowe i artystyczne. Odbływały

się też pokazy, m.in. ratownictwa medycznego. Znikały przygotowane specjalnie na tę okazję czekoladowe muffinki z owocowym nadzieniem i lukrowane drożdżówki. Wspólną zabawę zakończyło pieczenie kiełbasek przy ognisku. Ten słoneczny, szczęśliwy dzień dobrze wpłynął na jakość relacji między odbywającymi terapię ojcami i ich dziećmi; dzieciom przyniósł radość z zabawy, zaś samym ojcom z odkrywania na nowo, w jaki sposób można swoje ojcostwo realizować: angażować się w kontakt z dzieckiem, reagować na jego potrzeby i dawać mu poczucie bezpieczeństwa, aktywnie go słuchać, poznawać swoje dziecko ciągle na nowo – po prostu kochać.

Barbara Czerny

Diecezjalne spotkanie grup modlitwy za kap

W parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach 28 czerwca miało miejsce pierwsze diecezjalne spotkanie osób podejmujących modlitwę za kapłanów. Grupy modlitwy za kapłanów, zwane Margaretkami, funkcjonują w wielu parafiach diecezji toruńskiej. Najstarsze z nich powstały ok. 2000 r., a więc jest to stosunkowo młody ruch, który może obecnie gromadzić nawet kilka tysięcy osób. Dodajmy, że ruch Margaretek powstał w Kanadzie, został sformalizowany na początku lat 80. XX wieku, chociaż jego geneza sięga już lat 50. XX wieku. Na świecie rozwinął się w znacznej mierze dzięki obecności w sanktuarium w Medjugorje. Margaretki otaczają modlitwą kapłanów oraz wypraszają u Boga nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Spotkanie na Wrzosach rozpoczęło się powitaniem poszczególnych



W parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach miało miejsce pierwsze diecezjalne spotkanie osób podejmujących modlitwę za kapłanów

grup. Ich przedstawiciele podzielili się z zebranymi podstawowymi informacjami o działalności swoich grup. Głos zabrali neoprezbiterzy. Ks. Leszek Kopczyński podzielił się świadectwem, w jaki sposób odkrywał w swoim życiu powołanie do

kapłaństwa. Ks. Tomasz Jankowski przybliżył zebranym etapy drogi formacyjnej do kapłaństwa, natomiast ks. Przemysław Skowroński opowiedział o życiu seminaryjnym. Następnie miała miejsce Msza św., podczas której słowo Boże wygłosił



ks. Tomasz Jankowski. Na zakończenie neoprezbiterzy udzielili prymicyjnego błogosławieństwa.

Dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele z kilku grup działających

Rolnik wierny ziemi

Z okazji dorocznego święta ku czci Matki Bożej Lipskiej 1 lipca do sanktuarium w Lipach k. Lubawy bardzo licznie przybyli rolnicy z diecezji, aby w sposób szczególny złożyć na ołtarzu swoje życie, swoją pracę i swoją przynależność do Matki Bożej. To modlitewne spotkanie połączone było z kolejnym etapem nowenny o duchowe odnowienie polskiej wsi i wszystkich pracujących na wsi. Rolnicy, sadownicy, ogrodnicy, pszczelarze wypraszali potrzebne Boże łaski, by swoje posłannictwo mogli wypełnić jak najlepiej, dla większej chwały Bożej i pożytku człowieka.

Mszę św. koncelebrowali ks. kan. Zbigniew Gański, diecezjalny duszpasterz rolników, ks. kan. Jerzy Hirsz, duszpasterz rolników dekanatu lubawskiego oraz ks. Wojciech Żuchowski, wikariusz parafii farnej w Lubawie. Oprawę liturgiczną przygotowali członkowie

duszpasterstwa rolników dekanatu lubawskiego wraz ze swoim dekanalnym duszpasterzem. Obecne były również poczty sztandarowe organizacji rolniczych.

W homilii ks. kan. Gański poruszył temat wiary i jej miejsca w życiu katolika. „Nadrzędną sprawą każdego katolika jest zbawienie, stąd nasze trwanie przy Maryi, by zaczerpnąć z tego miejsca jak najwięcej sił do wypełnienia swojego powołania. Maryja bowiem pozostawiła nam najlepszy wzór wiary i jest przewodniczką na jej drodze” – mówił duszpasterz. Warto zastanowić się, jaka jest wiara człowieka XXI wieku? Słowo Boga jest słowem życia, szczęścia i za nim warto podążać, nie dać się zwieść ludzkim słowom. Kaznodzieja apelował do zebranych: „Bądźmy uważni i wrażliwi, by nie krzywdzić matki ziemi przez nieodpowiedzialne gospodarowanie”. Aby tak się stało, potrzebna



Rolnicze poczty sztandarowe

jest współpraca z Bogiem, głęboka wiara i pamiętanie, że od Boga wszystko zależy. Bożego błogosławieństwa nie zastąpią nadzwyczajne cywilizacyjne osiągnięcia. „Nie

wolno usunąć Boga z pierwszego miejsca. Na pierwszym miejscu Bóg, a potem wszelka myśl i wynalazek ludzki” – podkreślał. Ważne zadania rolnika to: nie krzywdzić

kapłanów

Nowy proboszcz u Matki Bożej Zwycięskiej

w parafiach toruńskich (Chrystusa Króla, Matki Bożej Królowej Polski, Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, św. Antoniego, św. Maksymiliana Kolbego, św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza), parafii św. Mikołaja w Chełmży oraz św. Mikołaja i św. Stanisława Biskupa i Męczennika z Grudziądza. Dziękujemy za obecność księżom proboszczom ks. kan. Januszowi Majewskiemu oraz ks. kan. Krzysztofowi Badowskiemu.

Mamy nadzieję, że wydarzeniem tym zapoczątkowaliśmy cykliczne spotkania grup modlitwy za kapłanów z neoprezbiterami naszej diecezji. Już dzisiaj zapraszamy na spotkanie w przyszłym roku.

Ks. Rafał Bochen
Diecezjalny Duszpasterz
Służby Liturgicznej
Dk. Waldemar Rozykowski
Przewodniczący
Diecezjalnej Rady Ruchów

ziemi – matki żywicieli, współpracować z Panem Bogiem i prosić o błogosławieństwo za wstawieniem patronów św. Izydora i bł. Karoliny. Przez wieki polski rolnik był wierny ziemi, umiał przestrzegać Bożego prawa i według niego układać swoje życie. Zachęcał, aby dziedzictwo narodowe i religijne nie zostało umniejszone ani zatraczone. Według wskazania bł. Jana Pawła II rolnik, dla zachowania swojej godności, powinien stać z miłością przy matce ziemi, będąc przekonany, że współpracuje w dziele stwórczym dla dobra człowieka.

W akcie zawierzenia Matce Bożej polecono Jej opiece wszystkie sprawy rolników i mieszkańców wsi. Duszpasterz rolników dekanatu lubawskiego ks. kan. Jerzy Hirs zwrócił się do uczestników z prośbą o modlitwę za kapłanów. Uroczystości zakończyło spotkanie przy stole.

Aleksandra Wojdyło

W parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej i św. Jerzego w Toruniu 8 lipca sprawowano Mszę św., podczas której dokonano wprowadzenia w urząd proboszcza ks. kan. dr. Dariusza Żurańskiego. Nowy Ksiądz Proboszcz jest następcą ks. prał. Stanisława Kardasa, który po 42 latach prowadzenia parafii odszedł na zasłużoną emeryturę.

Na początku Eucharystii ks. prał. Stanisław Majewski – dziekan dekanatu Toruń II odczytał dekret bp. Andrzeja Suskiego, zgodnie z którym z dniem 1 lipca ks. kan. dr Dariusz Żurański został mianowany proboszczem parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej i św. Jerzego w Toruniu.

W homilii ks. prał. Stanisław Majewski zauważył, że dzisiaj tak samo jak 2 tysiące lat temu, Jezus Chrystus przychodzi do ludzi mimo okazywanej często nieżyczliwości, czy wręcz wrogości. On przychodzi przez kapłanów i przez wszystkich, którzy czują się czynnymi apostołami nauki Jezusa w świecie. W parafii pw. Matki Bożej Zwycięskiej i św. Jerzego przez 42 lata służył kapłan, który sprawił, że jego wierni wielokrotnie dali świadectwo wiary i miłości Ojczyzny. Przed kilkoma laty ks. prał. Kardasz zainstaltował w prezbiterium figurę Matki Bożej Łąkowskiej i upraszając również Jej wstawiennictwa modlił się o swojego dobrego następcę. Matka Boża wysłuchała, a Ksiądz Biskup odczytał ów znak i następcą został kapłan pochodzący z Nowego Miasta Lubawskiego, nad którym pieczę sprawuje królująca w swym sanktuarium Matka Boża Łąkowska.

Kończąc homilię, kaznodzieja podkreślił, że parafia, którą obejmuje ks. Dariusz, jest miejscem zamieszkania znaczących dla miasta osób, m.in. prezydenta Torunia, radnych, parlamentarzystów. To wyróżnienie, ale i zobowiązanie. „Życzę, byście wspierając i modląc się za swojego pasterza, mogli wraz



TOMASZ GROM

Ks. kan. dr Dariusz Żurański wobec Boga, kapłanów i wiernych złożył wyznanie wiary

z nim wzrastać w wierze” – zakończył Ksiądz Dziekan.

Po homilii miał miejsce obrzęd wprowadzenia w urząd proboszcza. Ks. kan. dr Dariusz Żurański wobec Boga, kapłanów i wiernych złożył wyznanie wiary. Po nim ks. prał. Majewski, rozpoczynając słowami: „Na mocy upoważnienia i z nakazu biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego”, dokonał formalnego wprowadzenia w urząd proboszcza, przypominając jednocześnie o obowiązkach, które z objęcia owego urzędu wynikają. Następnie Ksiądz Dziekan i nowy Ksiądz Proboszcz na ołtarzu Pańskim złożyli podpisy na dokumencie potwierdzającym fakt wprowadzenia proboszcza. Elementem kończącym obrzęd była wypowiedziana publicznie przez ks. Dariusza przysięga, w której przyrzekł dbać o duchowy i materialny rozwój parafii oraz wiernych i czynić to wszystko w zgodzie z nauką Kościoła. „Tak mi dopomóż Bóg i Święta Ewangelia, której dotykam moimi rękami” – zakończył

proboszcz, całując księgę Ewangeliarza.

Na zakończenie uroczystości nowego proboszcza w ciepłych, serdecznych słowach powitali przedstawiciele rady parafialnej oraz liturgicznej służby ołtarza. Głos zabrała również przedstawicielka rady parafialnej z parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach, gdzie ks. Dariusz jako rezydent spędził ostatnie 7 lat, a następnie proboszcz tejże parafii ks. kan. Wojciech Miszewski. Ukazując ks. Dariusza jako człowieka otwartego na bliźnich i zawsze gotowego nieść pomoc, prosili licznie zgromadzonych w świątyni wiernych o wsparcie modlitewne dla nowego proboszcza zwłaszcza w trudnych początkach przejmowania pieczy nad parafią.

Ks. kan. dr Dariusz Żurański słowami: „Do Ciebie, Boże, wznoszę swoje oczy” prosił o siłę, by nie zawieść oczekiwań swoich parafian, po czym udzielił błogosławieństwa.

Joanna Kruczyńska



WIERNIE TRWAJĄ

dokończenie ze str. 1

Świątyni Górne i parafialna schola „Beatus” z parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Świątyniach Górnych.

Na zakończenie tego dnia rozważanie Apelu Jasnogórskiego poprowadził o. dr Tadeusz Rydzik, który modlił się o silną i żywą wiarę. – Przychodzimy do Ciebie tak bardzo obdarowani i ciągle obdarowywani – mówił. – Przychodzimy do Ciebie Twoja rodzina. Ty nas prowadź. Posługuj się nami.

Niedzielne uroczystości rozpoczęły Godzinki ku czci Najświętszej Maryi Panny. Następnie pielgrzymi wysłuchali koncertu religijno-patriotycznego, m.in. gry Orkiestry im. Tadeusza Moryto z Łącka, fragmentów literatury patriotycznej, a także piosenek grupy „Zaryzard” i Kapeli znad Baryczy. Czas do Mszy św. wypełniły rozmowy z pątnikami przybyłymi z całego kraju i reprezentującymi Polskę, m.in. z Hamburga, Luksemburga, Kolonii oraz USA. W trosce o przyszłość Polski, w tym też młodego pokolenia, głos zabrali: ks. dr Krzysztof Mielnicki, dyrektor Wydziału Katechezy i Szkolnictwa Katolickiego Kurii Diecezjalnej w Drohiczyźnie, zwrócił uwagę na sytuację katechezy w polskiej szkole oraz zagrożenia wynikające

z decyzji rządu, m.in. próbę likwidacji katechezy w szkołach oraz ograniczenia podstaw programowych w tym zmniejszenie godzin historii; poseł mec. Elżbieta Barys, nauczyciel akademicki, polityk, przypominała obowiązki władzy, rosnący deficyt w obszarach militarnym i ekonomicznym Polski, przytoczyła statystyki mówiące, że zadłużenie Polski jest dwa razy większe niż Grecji; dziennikarz Wojciech Reszczyński podkreślił, że media powinny służyć narodowi, a nie władzy; były minister środowiska Jan Szyszko podjął temat sprzedaży Polskich Lasów.

Centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. sprawowana w języku łacińskim pod przewodnictwem abp. Josepha Tobina, sekretarza Watykańskiej Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, byłego generała redemptorystów. Homilię wygłosił ordynariusz diecezji kieleckiej bp Kazimierz Ryczan. W modlitwie uczestniczyli: licznie zgromadzona Rodzina Radia Maryja, parlamentarzyści, przedstawiciele rodzin smoleńskich. Na początku liturgii o. dr Tadeusz Rydzik został przyjęty do Konfraterni Zakonu Paulinów. O. Zachariasz Jabłoński – definitór generalny Zakonu Paulinów wymienił szczególne zasługi

nowego konfratry dla pogłębienia kultu Matki Bożej, m.in. organizację pielgrzymek Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę i do Amerykańskiej Częstochowy, codzienną transmisję Apelu Jasnogórskiego na falach Radia Maryja i na antenie Telewizji Trwam oraz transmisje z wydarzeń jasnogórskich.

W duchu umiłowania Maryi Ksiądz Biskup nawiązał w homilii do dialogu między Matką a Synem Bożym: „Synu, wina nie mają”. I odniósł te słowa do rze-

**Trwamy przy Chrystusie,
bo kochamy.**

**Niesiemy wiarę, nadzieję
i miłość**

czywistości społecznej, religijnej i politycznej w Polsce. – Synu, zobacz, ministerstwo odcina młodzież od korzeni narodu i niszczy pamięć historyczną, nauczyciele strajkują. A Maryja przypomina, że wiara i religia są obszarami niepodległości ojczyzny. – „Synu, wina nie mają”. Należy usunąć obcych bogów z życia społecznego: – Demokracja bez wartości przemienia się w totalitaryzm – odważnie mówił bp Ryczan. W Polsce przekształciła się już w oligarchię i kontroluje wszystkie dziedziny życia, jeszcze bardziej niż demokracja komunistycz-

na. Demokracja nie jest prawem Boskim, nie ma mocy ustanawiania praw moralnych sprzecznych z Dekalogiem. Dlatego w wyniku głosowania nie można pozwolić na aborcję, eutanazję, małżeństwa homoseksualne, rozwody czy dyskryminowanie obywateli, grup etnicznych, wyznaniowych. Jezus bowiem nie był tolerancyjny dla zła, ono było, jest i będzie grzechem. – „Synu, wina nie mają”. Media powołują się na sprawiedliwość, równość, prawdę, ale są sposoby, by audycje zmanipulować i przy pomocy psychologów społecznych wykreować zbrodniarza na bohatera. – Wówczas sprawiedliwość nie jest sprawiedliwością, równość jest dyskryminacją, a prawda jest kłamstwem – wyjaśniał kaznodzieja.

Przypomniał również kolejny dialog między Jezusem a sługami: „Napełnijcie stągwie wodą”. „Zaczerpnijcie teraz”. „Zanieście gospodarzowi” i dodał, że odpowiedzią na te polecenia jest czyn. Rodzina Radia Maryja winna zaczerpnąć z pełnej stągwi wiary, nadziei i miłości, a potem zanieść te wartości do urzędów, partii politycznych i Europy. – Idźcie do sąsiadów, do biur sołeckich, gminnych, miejskich, powiatowych, wojewódzkich. Powiedzcie im, nie budujcie na piasku ani

rodziny, ani szkoły, ani Kościoła, ani Ojczyzny. Nieście do domów w Polsce i na świecie wino zbawienia. Wino miłości człowieka. Wino troski o Ojczyznę. Wino pokornej modlitwy – apelował do zebranych bp Ryczan.

Za te słowa pokrzepienia podziękował o. dr Tadeusz Rydzik. Wyraził także wdzięczność księżom biskupom, Konferencji Episkopatu Polski oraz wszystkim za wsparcie na rzecz przyznania Telewizji Trwam miejsca na multipleksie. Podkreślił, że wszyscy jesteśmy konfratrami, czyli współbraćmi i współbraćmi paulinów. Wspominał o rozmowie z bp. Andrzejem Suskim, będącym w tym czasie w Rzymie, której owocem jest propozycja zorganizowania w październiku pielgrzymki do Rzymu, jak miało to miejsce za czasów bł. Jana Pawła II, by objąć modlitwą Benedykta XVI i podziękować mu za list z okazji 20. rocznicy powstania Radia Maryja oraz prosić o błogosławieństwo Papieża Polaka.

Oprawę liturgii zapewniła Orkiestra Koncertowa Victoria z parafii Matki Bożej Zwycięskiej w Warszawie-Rembertowie, pod dyrekcją Juliana Kwiatkowskiego.

W czasie celebracji pątnicy usłyszeli pozdrowienie Benedykta XVI dla Rodziny Radia Maryja modlącej się „za Ojczyznę, za rodziny, o wolność słowa”. Odpowiedział na duchową jedność był telegram do Ojca Świętego z zapewnieniem o stałej modlitwie w intencjach Papieża. Na zakończenie wielka rodzina odmówiła Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

Na jasnogórskim placu znajdowały się punkty sprzedaży książek i materiałów pielgrzymkowych, wśród nich m.in. „Niedzieli” i książek wydanych przez Tygodnik Katolicki „Niedziela”. Były zbierane podpisy przeciwko dyskryminacji Telewizji Trwam i nie przyznaniu jej miejsca na cyfrowym multipleksie; nadal można to uczynić. Swoją sprzeciw wyraziło 2 311 622 osób (stan na 13 lipca).

Radośni, umocnieni pielgrzymi zegnali się słowami: Do zobaczenia za rok!

Beata Pieczykura

Więcej informacji na stronach 8-11 „Niedzieli” ogólnopolskiej

Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



Kolonie z Caritas

Każdego roku Caritas Diecezji Toruńskiej organizuje wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży. Organizatorzy starają się zapewnić uczestnikom maksymalne bezpieczeństwo, atrakcyjny program oraz otoczyć ich troskliwą opieką. Podczas tych wakacji na kolonie z Caritas wyjeżdża 650 dzieci.

Bazy kolonijne zorganizowane są w Brodnicy, Rytych Błotach, Toruniu i Zbicznie. W programie Brodnickiego Centrum Caritas zatytułowanym „Radosne atrakcje zwiększające energię młodzieży” uczestnicy pobierają m.in. lekcje tańca, korzystają z plażowania i kąpieli, odwiedzają Toruń, wykazują się umiejętnościami plastycznymi w wielu konkursach oraz biorą udział w wyborach miss i mistera.

Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej zapewnia wypoczynek w ośrodku położonym nad jeziorem Sosno w Zbicznie. Tam podczas kolonii odbywają się zajęcia terapeutyczne połączone z programem profilaktyki uzależnień. Program obozu przewiduje zajęcia krajoznawcze, sportowe i rekreacyjne. Głównym jego celem jest taki wpływ na dziecko, aby lepiej sobie radziło z rozwiązywaniem problemów, których dostarcza życie, aby rozumiało siebie, umiało współżyć z innymi i potrafiło również znajdować w samym sobie oparcie w trudnych sytuacjach.

Działdowskie Centrum Caritas realizuje podczas wakacji program oparty na motywach „Króla Maciusia Pierwszego” Janusza Korczaka. W ramach programu organizowana jest też wycieczka do Brodnicy i zwiedzanie zamku, osady Mszano, spacer po rynku i mieście oraz przygotowanie inscenizacji teatralnych na podstawie przygód Króla Maciusia I.

Również Grudziądzkie Centrum Caritas zaprasza dzieci do królestwa Maciusia. To program wypoczynku, w trakcie którego koloniści w łatwy i przystępny sposób odkrywają świat dorosłych, ich obowiązki i problemy związane z podejmowaniem decyzji. Poznają różnice i podobieństwa w strojach, zachowaniu i formach zabawy, jakie obowiązywały kiedyś i dziś. Odkrywają wartość przyjaźni i współpracy z innymi. Uczą się odpowiedzialności za siebie nawzajem. Program ten ma na celu przeprowadzenie dzieci przez bardzo trudne obszary poznania samego siebie, dzielenia się z innymi swoimi uczuciami, sukcesami, smutkami, a także uczyć radości ze współpracy, wiary w siebie i swoje pomysły, odkrywania swoich zalet i uświadomienia pewnych ograniczeń. Dla najstarszej grupy realizo-



Kolonijne zajęcia plastyczne są dobre na każdą pogodę



Plażowanie należy do najbardziej ulubionych form spędzania czasu na wakacjach

wane są dodatkowe zajęcia z zakresu wolontariatu i nabywania umiejętności potrzebnych w dorosłym życiu, np. kurs asertywności, kontaktów interpersonalnych czy zasad negocjacji.

Toruńskie Centrum Caritas prowadzi kolonistów „Śladami legend toruńskich i Janusza Korczaka” – tak zatytułowany jest program wypoczynku. Jest to propozycja dla mieszkańców wsi i małych miasteczek. Dlatego ofertę oparto o zajęcia dotyczące osoby i twórczości Korczaka oraz historii i tradycji związanych z Toruniem. Jest tu też mnóstwo elementów rekreacji, zabawy, rozwijania pasji oraz wycieczek krajoznawczych. Realizując ten projekt, zachęcamy kolonistów do poznawania historii miasta i rozbudzamy w nich szacunek do swojego regionu. Chodzi o to, by ukształtować w dzieciach poczucie tożsamości regionalnej przez poznanie kultury oraz stworzyć im lepsze perspektywy na przyszłość.

Anna Pławińska

ZDJĘCIA: ARCHIWUM CARITAS

BOŻE MŁYNY

Z ks. prof. Tadeuszem Fitychem rozmawia Helena Maniakowska

HELENA MANIAKOWSKA: – Pierwsze dwie książki Księdza Profesora ukazują kulturę religijną związaną z krzeszowskim opactwem cystersów, jaka była inspiracja i główne ich tezy?

KS. PROF. TADEUSZ FITYCH: – Od młodości pasjonował mnie proces dorastania osoby do pełni człowieczeństwa naznaczony prawdą: „Duszą kultury jest kultura duszy”. W pierwszej książce starałem się dać odpowiedź na pytanie: Jak we wspomnianym opactwie przeżywano wiarę, zwłaszcza w trudnym okresie, tzn. po reformacji Marcina Lutra, kiedy to Śląsk utracił ponad tysiąc świątyń katolickich i wielu duchownych. Udowodniłem, że w XVII wieku krzeszowscy cystersi stanowili na Śląsku znaczący ośrodek potrydenckiej odnowy życia religijnego i rekatołicyzacji. Zdecydowała o tym głównie dojrzała mistyka pielęgnowana przez Angelusa Silesiusa i opata Bernarda Rosę. Stanowiła ona o kulturze duszy i pobożności potężnego arcybractwa św. Józefa (po kilku dziesięcioleciach liczyło ponad 100 tys. członków) i stała u genezy powstania w Krzeszowie wyjątkowego kościoła brackiego – „śląskiej sykstyny”. W następstwie cystersi i członkowie arcybractwa stali się kwasem chlebowym odradzającym Śląsk.

– Kolejna książka pt. „Korzenie rodziny”, to przykład badania rodowodu...

– W kontekście Europy omawia ona m.in. pochodzenie gałęzi rodowych – ze strony mamy urodzonej na Wołyniu i taty wywodzącego się z okolic Łodzi, który dzieciństwo i młodość przeżył w Niemczech i Francji. Opisując tożsamość naszej wielopokoleniowej rodziny, ratowałem przed zapomnieniem nie tylko radosne i dramatyczne wydarzenia, karty martyrologium itd., lecz przede wszystkim starałem się sobie i moim bliskim przybliżyć Boski plan miłości wobec każdego z nas. W życiu nie ma przypadków, wszystko ma swój głębszy sens. Tę narrację rozpoczyna w książce wyjaśnienie niemiecko brzmiącego nazwiska odziedziczonego po zgermanizowanych serbołużyckich przodkach. Niemieckie słowo „Fittich” oznacza skrzydło i należy wyłącznie do języka literackiego. Znajdujemy je na kartach Biblii w wielu miejscach. Ukazuje ono Boga troskliwego i bogatego w miłosierdzie. Cieszę się, że tak często i konkretnie używane nazwisko Fitych przypomina mi fundamentalną prawdę, że Trójjedyne Bóg jest miłością.

– Jakie są następne prace Księdza Profesora?

– Po pierwszym roku posługi na rzecz Rady Konferencji Episkopatów Europy wydałem wysoko ocenioną książkę dokument – „Kościół milczenia dzisiaj”. Był to zarazem swoisty leksykon na temat Kościoła w Czechach w 5 lat po odzyskaniu wolności. Natomiast po ukończeniu tej 8-letniej półdyplomatycznej posługi na rzecz ekumenizmu i kolegalności biskupiej wydałem obszerną książkę habilitacyjną. W nowatorski i modelowy sposób ukazuje ona jedną z nuncjatur apostolskich w złotym okresie dyplomacji watykańskiej, kiedy to pierwszoplanowym celem misji nuncjuszy apostolskich było wprowadzanie reform trydenckich



Ks. prof. Tadeusz Fitych

i umacnianie Kościołów lokalnych. Do dzisiaj zaliczana jest ona do czołowych osiągnięć badawczych na polu edycji akt nuncjatury i syntezy nowożytnych dziejów dyplomacji.

– Jaka jest geneza rozpoczętej serii wydawniczej „Kultura i dzieje ziemi kudowskiej”?

– Będzie to obszerna seria wydawnicza, którą zapoczątkowałem książką „Boże młyny. Krzyże i kapliczki przydrożne na pograniczu kudowsko-nachodzkim”, wydaną w dwóch wersjach – polskiej i niemieckiej. Od 6 lat ponownie żyję w Polsce i to na przepięknej, ale w niewielkim stopniu odkrytej ziemi kłodzkiej. Często mówiłem swemu otoczeniu, badaczom i studentom: „Chodzimy po przysłowiowych żyłach kulturowego złota”. Do systematycznych, benedyktyńskich badań inspirowały mnie m.in. słowa bł. Jana Pawła II: „Wiara poszukuje zrozumienia, wiara potrzebuje kultury i kulturę tworzy, [ona] żyje w przestrzeni kultury”. Nauka nie może zasłonić współczesnemu człowiekowi fundamentalnych pytań o Boga i sens istnienia. Ewangelia trynitarnego

życia również i człowiekowi XXI wieku rozświetla życiowe drogi i sens życia. W związku z faktem realizowania na Dolnym Śląsku kolejnych wernisaży mej autorskiej wystawy „Boże młyny” oraz licznych wykładów i warsztatów poświęconych przesłaniu małej architektury sakralnej ziemi kłodzkiej ks. prof. Helmut Juros wraz z wyrazami uznania przesłał mi niezwykle lapidarną, przyjacielską, ale jakże ważką prośbę, a dla Czytelników użyteczną syntezę ziemi kłodzkiej: „To, że mieszkasz w Hrabstwie Kłodzkim jest geopolitycznie zobowiązujące na polu nauki, kultury, religii. Twoja ziemia kłodzka nie jest tylko Gottes Acker = Bożą Rolą, lecz także przedstawia – jak donosisz – «Boże Młyny». W jakim sensie? Dla mnie była ona od dzieciństwa cudowną katedrą, syntezą katedry chrześcijańskiej Europy. Nie pozwól, by stała się tylko ruiną chlubnej przeszłości!”. To bardzo konkretne i jednoznaczne życzenie ks. prof. Helmuta Jurosa, jak też szereg niezwykle odkrywczych sformułowań ks. prof. Josepha Wittiga o pięknie i duchowym bogactwie ziemi kłodzkiej, stanowią dla mnie szczególnego typu testament. Życie, dorobek i naukowa pasja przywołanych tu wybitnych uczonych dopingują mnie do podejmowania kolejnych prac badawczych, tak aby z upływem czasu móc w nowoczesny sposób dać odpowiedź na chociażby jedno z kluczowych pytań. Np. jak doszło do tego, że ziemia kłodzka otrzymała tak wyjątkowy przydomek „Kraina Pana Boga i Maryi”, czyli krótko mówiąc, że ziemia ta została ukształtowana i przeniknięta przez syntezę chrześcijańskiej kultury? Czym się wówczas charakteryzowała kultura i styl życia mieszkańców tego niepowtarzalnego regionu? Jakie wartości chrześcijańskie pielęgnowali oni w sposób szczególny? Czym mogą oni nas zainspirować i ubogacić? □

ARCHIWUM KS. PROF. TADEUSZA FITYCHA

głos z Torunia

niedziela



Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38